

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

Co dziewiąty samochód elektryczny w Europie będzie wyposażony w baterię wyprodukowaną w naszym kraju. Tak mówił premier Mateusz Morawiecki, wówczas jeszcze wicepremier, gdy Ministerstwo Rozwoju udzieliło LG Chem Wrocław Energy, spółce koreańskiego koncernu LG, zezwolenia na prowadzenie działalności na terenie podstrefy Wrocław-Kobierzyce w Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.



fot. mat prasowe

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

Informacje dotyczące skali rocznej produkcji, wartości inwestycji, jak również planowanego zatrudnienia cały czas się zmieniały, oczywiście z tendencją wzrostową. Trudno się temu dziwić wszak branża, w którą zainwestował koreański koncern ma ogromny potencjał rozwoju. Obecnie LG Chem Wrocław Energy zatrudnia ok. 600 osób, w planie jest 5 tysięcy, choć z pewnością będzie ona jeszcze większa.



fot. mat. prasowe

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych



Budowa LG Chem fot. mat. prasowe

Koreańczycy inwestując w tak ogromne przedsięwzięcie pod Wrocławiem, poza historią inwestycji Grupy LG na terenie gminy Kobierzyce mieli na względzie sąsiedztwo Niemiec, które są ogromnym rynkiem zbytu dla motoryzacji. Ponadto, blisko jest stąd do siedzib wielu europejskich koncernów motoryzacyjnych. Baterie spod Wrocławia trafiać będą praktycznie do wszystkich krajów Europy.

Inwestycja LG Chem pod Wrocławiem, pod względem wartości, jest największą w naszym kraju od roku 2001, jest kamieniem milowym w rozwoju elektromobilności w Polsce, stanie się też ona głównym ośrodkiem produkcji baterii litowo-jonowych dla przemysłu samochodowego w Europie. Jest to w pełni inteligentna fabryka, na terenie której istnieje możliwość utworzenia centrum badawczo-rozwojowego.

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych



fot. mat prasowe

Rekrutacja trwa cały czas

Obecnie LG Chem Wrocław Energy zatrudnia około 600 osób i cały czas trwa rekrutacja. Potrzeba pracowników produkcyjnych, ale też inżynierów różnych specjalności. Spółka oferuje konkurencyjne warunki wynagrodzenia, pakiet motywacyjny, przejrzyste zasady awansu i wynagradzania, szkolenia, w tym w zagranicznych zakładach firmy w USA, czy Korei Południowej.

– W LG Chem Wrocław Energy pracuję dopiero od czterech miesięcy – mówi pani Kasia. – Zostałam przyjęta na stanowisko starszego inżyniera jakości. Wcześniej, przez cztery lata pracowałam w branży automotive. Zaproponowano mi tam analogiczne stanowisko do tego, które otrzymałam teraz w LG. Zdecydowałam się jednak na koreańską spółkę.

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

Przeważał argument, że LG Chem Energy niesłychanie szybko się rozwija. Przechodziłam dwustopniową rekrutację – pierwszy etap był we wrześniu ub. roku, drugi w styczniu. Już na początku wysłano mnie na czterotygodniowe szkolenie do fabryki LG w USA. Podpisano ze mną dwuletnią umowę bez żadnego okresu próbnego. Zainwestowano we mnie sporo i obdarzono dużym zaufaniem. To jest też spełnienie moich oczekiwań wobec nowego pracodawcy. W poprzednim miejscu pracy długo trzeba było udowadniać, że jest się dobrym pracownikiem. Dział, w którym pracuję cały czas się rozwija, powstają nowe pododdziały, stanowiska – młodszy inżynier jakości, starszy inżynier jakości, menedżer ds. jakości itd. Jest też określona ścieżka kariery, wyznaczona droga awansu, jasno określone zasady awansowania, wymagania i ślad za tym systemy motywacyjne. Po prostu, wiem czego się mogę w swojej karierze zawodowej spodziewać, gdzie dojść i jakie muszę spełnić warunki. To bardzo mobilizuje do stałego doskonalenia się i rozwoju. W moim dziale pracujemy nad zorganizowaniem laboratorium badawczego od podstaw. Projektujemy je tak, aby było ergonomiczne, jak najlepiej dostosowane do potrzeb firmy i ludzi, którzy będą tam pracować.

Czujemy się trochę jak na wyspie

Dużym problemem jest bardzo słabo rozwinięta komunikacja publiczna. Pracownicy, jak sami mówią, czują się tu trochę jak na wyspie. Właściwie niemal cały transport ludzi do zakładu spoczywa na barkach firmy. W spółce zwrócono mi uwagę, że na przykład inwestorzy ulokowani w północnej części Wrocławia, jak choćby Volvo, nie mają takiego problemu, gdyż komunikacja publiczna jest w tym rejonie rozwinięta. Koreańska spółka sporo więc musi inwestować w komunikację autobusową, a nawet w niektórych sytuacjach w taksówki, jeśli jest potrzeba odwiezienia pracowników do domu, w wypadku pracy w nadgodzinach.

Nie dziwi zatem apel władz spółki o wsparcie władz na szczeblu zarówno centralnym jak i lokalnym. Przecież tak ogromna inwestycja bez stałej komunikacji nie mogłaby zrealizować planu zatrudnienia w odpowiednim czasie.

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

- Przyjmujemy bardzo wiele osób do pracy - mówi pani Małgosia pracująca w dziale koordynującym sprawy spółki. - Komunikacja jest problemem, z którym mierzymy się na co dzień. Nie nastawiamy się na to, aby szukać pracowników w odległych rejonach Dolnego Śląska. Z pewnością dużym wsparciem byłby rozwój lokalnego transportu zbiorowego w oparciu o istniejącą już, a także powstającą infrastrukturę.

Pani Justyna pracuje w LG Chem Wrocław Energy od roku. Może uważać się za pioniera, firma zatrudniała wówczas 20 osób, teraz pracuje ich 600.

*- Jestem pracownikiem Grupy LG.
- mówi pani Małgosia. - Przed rokiem dano mi możliwość wyboru: albo pozostaję na dotychczasowym stanowisku, albo przechodzę do LG Chem Wrocław Energy. Wybrałam to drugie rozwiązanie właśnie dlatego, że firma cały czas się rozwija. Biorąc pod uwagę perspektywę tej branży, stosowane technologie, nasze wieloletnie plany, to już widzę, że ten dynamiczny rozwój będzie trwał cały czas. Obalamy powszechnie utarty mit o korporacjach jako miejscu, w którym wszystko jest już poukładane, zaszufadkowane, młody człowiek zostaje specjalistą od bardzo wąskiego odcinka działalności, nie ma możliwości kreatywności i rozwoju. Natomiast w naszej firmie ogromny nacisk kładzie się na szkolenia, ciągłe doskonalenie umiejętności.*

Źródła coraz większych motywacji

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

- Tworzenie czegoś od podstaw, to doskonała okazja do nabywania coraz to nowych umiejętności - dodaje pani Kasia. - Pracujemy w wielonarodowym środowisku, to również motywuje do rozwoju no i oczywiście zmusza do szlifowania języka angielskiego., w czym pracowników wszystkich działów wspiera spółka. Przed podjęciem pracy w LG spotykałam się z opiniami, że w takim zakładzie pracuje się trudniej, że łatwiej o konflikty itd. Te obawy się nie potwierdziły. Znajomi, trochę się dziwią, że Koreańczycy zdecydowali się powierzyć kobiecie już od początku stanowisko starszego inżyniera. Mówili, że przecież w ich kulturze naturalnym jest, że takie stanowiska obejmują przede wszystkim mężczyźni.

- Nasi szefowie uważają, że najważniejszym źródłem informacji jest dla nich pracownik - mówi pani Małgosia. - Mamy wiele przedsięwzięć integracyjnych. Prezes spółki cyklicznie zaprasza wszystkich pracowników poszczególnych działów na obiad. W luźnej atmosferze dyskutujemy o sprawach bieżących. Pracownicy mówią o swoich bolączkach, zgłaszają potrzeby, proponują rozwiązania znane im z poprzednich firm. To wszystko spływa do mnie, ja te wnioski, postulaty, opracowuję, sporządzam raporty, sprawdzam jaki był odzew. Na ostatnim spotkaniu na przykład zgłoszono postulat zakupu rowerów dla pracowników obsługi technicznej zakładu. Dla przyszłych pracowników jednym z najważniejszych argumentów jest wynagrodzenie. W firmie zapewniano mnie, że jest ono konkurencyjne. Ustalono je na podstawie badań rynku pracy przeprowadzonych przez firmę zewnętrzną.

- Mówiąc o wynagrodzeniu, warto jeszcze raz podkreślić, że istnieje wiele możliwości awansu w naszej firmie, że rozbudowywane są systemy

Jak rośnie największa w Europie fabryka baterii do aut elektrycznych

premiowania, że możemy, ale nie musimy brać nadgodziny – mówi pani Małgosia. – Stosujemy też symboliczną odpłatność za obiady, organizujemy w całości transport pracowników, mamy wydzielone miejsce do rekreacji i odpoczynku. W planach chcemy ten obszar jeszcze bardziej rozbudowywać, na terenie zakładu powstanie siłownia, boisko do siatkówki i piłki nożnej.

– Na koniec chciałam podkreślić najważniejszą, moim zdaniem, rzecz – mówi pani Małgosia. – Pracuję już ładnych kilka lat w Grupie LG. Obowiązków jest bardzo dużo, bardzo dużo wyzwań. Ale nawet wtedy, kiedy człowiek popełnia błędy, to nie jest skreślony, czy ukarany na przykład dyscyplinarnie. Wręcz przeciwnie, zawsze mogłam liczyć w takich sytuacjach na pomoc i wsparcie. A to motywuje jeszcze bardziej.

Autor: Ryszard Żabiński